



PIOTR BARTULA
DZIEŁA
POŚMIERTNE
ZNALEZIONE
ZA ŻYCIA

DZIEŁA
POŚMIERTNE
ZNALEZIONE
ZA ŻYCIA

PIOTR BARTULA

DZIEŁA
POŚMIERTNE
ZNALEZIONE
ZA ŻYCIA



Kraków 2024

Piotr Bartuła
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
 <https://orcid.org/0000-0001-9877-2700>
 piobartula@gmail.com

© Copyright by Piotr Bartuła and Księgarnia Akademicka, 2024

Recenzent
prof. Janusz Majcherek

Opracowanie redakcyjne
Magda Kowalewicz

Projekt okładki
Lesław Sławiński

Na okładce wykorzystano grafikę Hendricka Hondiusa (1642), domena publiczna

ISBN 978-83-8368-067-5 (druk)
ISBN 978-83-8368-068-2 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788383680682>

Ilustracje wykorzystano za zgodą redakcji czasopisma „Filozofuj!”

Publikacja sfinansowana przez Instytut Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
<https://akademicka.pl>

SPIS TREŚCI

Wstęp. Czym jest dzieło pośmiertne?	7
Tom 1. Wszystkie powody, aby się nie urodzić	13
Tom 2. Istota rzeczy i reszta świata	19
Tom 3. Łatka na niby	23
Tom 4. List z Frontu Krakowskiej Galerii Handlowej	27
Tom 5. Tablica pamiątkowa na ruinach Domu Człowieka	33
Tom 6. Jestem!	39
Tom 7. Dobra natura i zły uczeń	45
Tom 8. Rurociąg Strachu im. Tomasza Hobbesa	51
Tom 9. <i>Experimentum Outopos</i>	57
Tom 10. Sportowa relacja komentatora filozoficznego	63
Tom 11. <i>Good Deal</i>	69
Tom 12. Objawienie Augusta Cieszkowskiego. AD 1836	75
Tom 13. Wywiad z Makbetem (nieautoryzowany)	81
Tom 14. <i>Tractatus Logico-Politicus</i> (apokryf)	87
Tom 15. Horror Infinitum	95
Tom 16. Nic z wąsikiem	101
Tom 17. Frankenstein: reaktywacje	105
Tom 18. Świadomy Człowiek na ławie oskarżonych	111
Tom 19. Okrutna Gra (projekt)	117
Tom 20. Kara śmierci i świętość życia (antysatyra)	123
Tom 21. Mowa kombatanta historii (krótki kurs wąpienia)	127



Tom 22. Ryszard i Julia	133
Tom 23. Kwantowa teoria narodu polskiego (wykład widmo znaleziony w Zakładzie Filozofii Polskiej, p. 85)	137
Tom 24. Kolacja bez tabu (zdalna)	143
Tom 25. Protest Song (autor anonimowy)	149
Tom 26. List do Jej Magnificencji AI	155
Tom 27. Kazanie Thomasa Malthusa z za grobu	161
Tom 28. Cmentarzysko filozofów (epitrafia)	165
Tom 29. (MMXXIV) <i>Sermo de spe</i> Piotra z Krakowa	171
Aneks	177
Pożegnanie	181
Bibliografia	183
Spis ilustracji	186
Streszczenie	188
Summary	189
Indeks osobowy	190

WSTĘP

CZYM JEST DZIEŁO POŚMIERTNE

Nachodziło mnie nieraz wyobrażenie filozofującego Autora stojącego przed witryną księgarni na Podwalu, na której widniała jego książka. Pytał on samego siebie w odwiecznej formule soliloquii, „gdzie jestem”: „tam” – na cichej witrynie, czy raczej „tu” – przed witryną, na hałaśliwej ulicy. Zdaje się, że i tam, i tu. Czyżby źle uczono mnie logiki, że nie można być w dwóch miejscach jednocześnie, a z dwóch zdań kontradiktoryjnych tylko jedno jest prawdziwe? Jak się ma egzystencjalne doświadczenie dwójistnienia do zasady wyłączonego środka? A jednak! Jest to możliwe! Nie koniec jednak na tym. Pojawiają się kolejne dylematy i pytania: w którym miejscu jest Autora więcej – w książce zaczerpniętej literkami druku czy we wdrukowanych weń przeżyciach; w widomej powłoce czy w idealnym świecie – pomiędzy okładkami z wypisanym nazwiskiem. Filozofowie klasyczni wywyższają przeważnie dzieła pośmiertne, bo dopiero one mówią cokolwiek o świecie. Tym bardziej że czas oddziela ziarno od plew.

Aby wiedzieć cokolwiek o życiu, musi ono minąć. Aby napisać uczciwą autobiografię, trzeba od czegoś zacząć – najlepiej po prostu umrzeć. „Kiedy filozofia o szarej godzinie maluje swój świt, wtedy pewne ukształtowanie życia już się zestarzało, a szarością o zmroku nie można niczego odmłodzić; można tylko



coś poznać. Sowa Minerwy wylatuje dopiero z zapadającym zmierzchem¹. Gdy heglowska Sowa wylatuje, żywych autorów już oczywiście nie ma – odlecieli na skrzydłach Ikara, donikąd. Szarość jest kolorem teorii, zieleń – kolorem życia: „Wszelka, mój bracie, teoria jest szara, / Zielone zaś jest życia drzewo złote”² – mówił Mefistofeles z *Fausta* Goethego. Program filozofii uczestniczącej jest ateoretyczny, realizuje się ona w „zielony” dzień, kiedy jeszcze nic nie jest skończone. Ale kiedyś się to musi przecież skończyć, sielanka nie może trwać wiecznie. Dzisiejszy dzień był bardzo ładny, choć zmierzch – bardzo smutny.

Tematyka moich *Dzieł pośmiertnych* nie ma charakteru funeralnego, choć aura przemijania towarzyszy poszczególnym rozdziałom życia książki. Koncepcja dzieła pośmiertnego nawiązuje po części do znanej maksymy łańskiejskiej: „sztuka długa, życie krótkie”, traktującej filozofię jako artystyczną formę działalności człowieka, która transcenduje pojedyncze ludzkie życie. „Nieśmiertelność uzyskuje się przez kulturę” – głosi znany slogan. Brawa są walutą, za które oddaje się książki w promocyjnej cenie, a niekiedy nawet za darmo. Oczywiście wszystko to czynimy gwoli próżnej chwały, która mija po przysłowiowych piętnastu minutach. To i tak sporo; to właściwie wszystko, co można osiągnąć za życia. Nawet pisarze toaletowi piszą: „tu byłem”, pragnąc w magiczny sposób przetrwać swoją lokalną śmierć. Napisy na ścianach, wzory logiczne, tablice logarytmiczne, murale, traktaty, poematy *etc.* to nasze, mniej lub bardziej deklarowane, jakby epitafia.

Najbardziej znanym i najczęściej praktykowanym dziełem pośmiertnym znalezionym za życia jest oczywiście testament. Choć testatora przecież już nie ma na tym łożu padole, to swoją

¹ G.W. Hegel, *Zasady filozofii prawa*, tłum. A. Landman, Warszawa 1969, s. 21.

² J.W. Goethe, *Faust*, tłum. F. Konopka, Warszawa 1962, s. 76.



pośmiertną decyzją sieje nadal strach lub nadzieję. Testamenty są dziełami całkowicie wolnymi, możemy w nich pisać cokolwiek zechcemy (z cenzurą zachowków). Na takim założeniu zbudowałem kiedyś testamentową teorię sprawiedliwości, zgodnie z którą każdy dorosły obywatel dobrowolnie oznajmia w testamencie, co chciałby uczynić ze swoim ewentualnym oprawcą – zgładzić go czy bezinteresownie lub za pieniądze okazać mu łaskę. Jest to klasyczne dzieło pośmiertne woli wyrażonej za życia. Aby sprawiedliwości stało się zadość, każdy z nas może stworzyć dobrowolnie i na własną odpowiedzialność *arte-factum* testamentowej kary-łaski wyznaczonej potencjalnemu, nikomu nieznanemu „własnemu” krzywdzicielowi. W ostatnim momencie życia człowiek powinien mieć odwagę powiedzieć: „to ja – konkretny wysłannik sprawiedliwości kryminalnej – własnym testamentem stwarzam złooczyńcy ryzyko identyczne z tym, jakie sama natura stwarza wszystkim istotom żywym, a nawet swoim prawem łaski je potęguję”.

Kusi mnie oczywiście testamentowe zlecenie na „seryjną zabójcę” (o perłowych włosach), która nas topi, dusi, wysyła na bój ostatni *etc.* w nieskończonym *dance macabre*. Marzeniem ściętej głowy jest kara śmierci dla śmierci! I egzekucja na krakowskim rynku.

Jest jeszcze jedna interesująca odśłona dialektyki życia dzieła po śmierci autora. Czy bowiem osoba popełniająca „wykroczenie piśmiennicze” jest tożsama ze sobą odbierającą po latach procesu wydawniczego, licznych korektach i oczekiwaniu na debiut finalną książkę? W jakim niby sensie 67-letni Autor może odpowiadać za początkowe bazgranie 64-letniego? Przecież są to dwaj duchowo i fizycznie inni ludzie. Rozumowanie to jest dla niektórych absurdalne i niebezpieczne. Albo przyjmujemy założenie o integralności człowieka, jego ciągłości w czasie,



dzięki czemu może choćby istnieć prawo autorskie – albo uznajemy, że postawiwszy ostatnią kropkę, Autor jest kimś innym niż w trakcie pisania. A co dopiero w momencie promocji, która służy już tylko do zaspokojenia narcystycznej potrzeby publicznego wystąpienia. W trakcie pisania umieramy cały czas, który – zaklęty w książce – zdaje się stać nieruchomo. Książka to mierzalny izotopem węgla ślad przemijania Autora. Na ruchomych piaskach czasu stworzyłem kiedyś literacką mowę pogrzebową Profesora Hic et Nunc: *Mottem mojego epitafu czynię odmowę zobowiązań wobec przyszłości, tym bardziej że nic ona dla mnie nie zrobiła. Przeszłość zaś oddam do spalarni dziadowskich koszul, spodni i marynarek. Chętnie podam przeszłość do sądu za nękanie fatalizmem i moralny szantaż cmentarnych zobowiązań. Nie życzę sobie, aby dzisiejsze „tu i teraz” cierpiało za niegdysiejsze „tu i teraz”. Były to wszak odmienne stany świadomości całkiem różnych istot ludzkich. Gdy wspominam samego siebie sprzed lat, doprawdy nie wiem, co „autor widmo” miał na myśli; kim był, skąd się wziął, a nawet czy można uważać go za normalnego. Całe życie byłem szantażowany dziedzictwem przodków oraz zwodzony obietnicą pomocy od identycznie nękanym potomków. S-Fantaści do lat usiłują wynaleźć wehikuł czasu, a kapłani dorzucają bieg wieczność plus. Napęd można nabyć w sklepach z dopalaczami: „Grzech pierworodny”, „Duch dziejów”, „Pokolenia”, „Zbawienie”. W mojej opinii są to tylko głosowe tchnienia! Lepiszczą życia rychło się rozpuszczają w promieniach słońca, które też się w końcu wypali. Nie wykluczam, że Stwórca także (zawodowo) i kolejnego roku już nie będzie... Domagam się prawa znikającego człowieka i efemerycznego obywatela. Czyż człowiek ma obowiązek być narzędziem w rękach przeszłości i stawać się środkiem do celów przyszłości? A tym bardziej wieczności? Wolę zniknąć w nieskończonym „tu i teraz” niż żyć w cieniu przodków, żegnany przez potomków*



oddanych wieczności. Upiorom przeszłości, przyszłości i wieczności mówię: Apage Temporas! Tym bardziej że jestem już kimś innym niż ten, który mowę pogrzebową wygłosił. O czym to ja mówiłem?

...Nawiasem mówiąc, o filozoficznej „śmierci autora” na rzecz narodzin „skryptora” (który jest ponoć tylko „funkcją dyskursu”) czytałem u modnego kiedyś Barthes’a. Rzeczywiście każda książka jest poskładana z wyrazów i zdań nie moich, nie przeze mnie wymyślonych, wziętych ze słownika polskiego wedle reguł składni nie moich, lecz narzuconych przez anonimowe siły istniejące, zanim Autor pojawił się na świecie. Kiedyś myślałem, że to konkretny – mój – ojciec je wymyślił, bo napisał podręcznik gramatyki. Rychło wyszło jednak na jaw, że to nie on; że stoi za tym jakiś podmiot zbiorowy, który mówi nami, jak twierdzą strukturaliści i poststrukturaliści. Zresztą jest to szerszy problem egzystencjalny: nieraz człowiek odczuwa, że nie tyle działa, ile jest „działany”; że znajduje się we władzy sił anonimowych i bezosobowych. Moja książka nie jest zatem moja, bo Autor – zanim umarł – nigdy się nie narodził. Kto zatem te dzieła napisał? Umarły i nienarodzony NN? Dzieło pośmiertne to Ja i nie-Ja?... Poproszę.

Wróćmy do postaci Autora sprzed witryny księgarni. Ponieważ wystawiennicze święto próżnej chwały nie trwa wiecznie, Autor zrobił sobie selfie z książką, dając tym samym dowód wyższości życia kontemplacyjnego nad życiem czynnym. W zgiełku dnia, w samo południe, zdarzyć się może coś najbardziej prozaicznego, a uchodzącego ciągle za przerażające – śmierć... Dla czego to, co najbardziej oczywiste, lecz niebędące zdarzeniem życia, uchodzi za „straszne” i „niemożliwe” – trudno zgadnąć... W celu uzyskania lepszego ujęcia Autor robi nieostrożny krok w tył, a czarny tramwaj śmiertelnie potrąca go pod księgarnią na Podwalu – na godzinę/minutę/sekundę przed zaplanowaną



promocją. Ta wyobrażona, acz wielce prawdopodobna scena kroku pod tramwaj dobrze objaśnia tytuł książki. Dzieło na witrynie pozostało – już jako dzieło pośmiertne, ale przecież odnalezione za życia. Książka nigdy nie wpadnie pod tramwaj, a nawet jeżeli, to przecie matka/matryca pozostanie w wydawnictwie. Możemy wracać w dowolnych momentach do stron wcześniejszych, poczynając od pierwszej. W realnym życiu powrotu do pierwszego (ani do żadnego kolejnego) dnia nie ma. Życ od początku się nie da, czytać od początku książkę – bez problemu. Autor jest dziełem jednorazowego użytku, ale jego dzieło służyć może wielokrotnie, wielu klientom naraz. Wersja PDF jest prawie nieśmiertelna. Biologiczna matka drugi raz Autora nie urodzi, jego książka zaś rodzi się wielokrotnie, w każdym kolejnym czytelniku. Dzieło znalezione przez Autora za życia jego samego (we własnej głowie, a potem na witrynie księgarni) zawsze przetrwa w platońskim świecie, choćby nawet nikt go nie czytał. Autor sam poprzez przymusową dezercję ze świata żywych potwierdza tylko Psalm 144: „O Panie, czym jest człowiek, / że masz o nim pieczę, / czym syn człowieczy, że Ty o nim myślisz? / Człowiek jest podobny do tchnienia wiatru, / dni jego jak cień mijają”.

Kiedy dzisiaj trzymam w ręku swoje dzieła pośmiertne, jestem zarazem żywy i nieżywy, niczym kot Schrödingera.

BIBLIOGRAFIA

- Bentham J., *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, tłum. B. Nawroczyński, Warszawa 1958.
- Botul J.B., *Życie seksualne Kanta*, tłum. M. Ochab, Gdańsk 2002.
- Buchanan P.J., *Churchill, Hitler i niepotrzebna wojna. Jak Wielka Brytania straciła swoje imperium, a Zachód stracił świat*, tłum. G. Waluga, Warszawa 2013.
- Cieszkowski A., *O izbie wyższej i arystokracji w naszych czasach*, Poznań 1908.
- Cieszkowski A., *Ojciec-nasz*, Poznań 1906.
- Cieszkowski A., *Ojciec-nasz*, t. 4, Poznań 1899.
- Cioran E., *O niedogodności narodzin*, tłum. I. Kania, Warszawa 2021.
- Clausewitz C. von, *O wojnie*, tłum. A. Cichowicz, L. Koc, Warszawa 2010.
- Cortázar J., *Opowiadania zebrane*, tłum. Z. Chądzyńska, Kraków 1977.
- Descartes R., *Rozprawa o metodzie*, tłum. T. Żeleński-Boy, Warszawa 1993.
- Fredro A., *Dzieła*, t. 12, Warszawa 1880.
- Fredro A., *Pisma wszystkie. Wydanie krytyczne*, t. 3, Warszawa 1962.
- Goethe J.W., *Faust*, tłum. F. Konopka, Warszawa 1962.
- Gombrowicz W., *Trans-Atlantyk*, Kraków 1988.
- Gordon C., *Buntowniczy*, tłum. P. Surniak, Poznań 2019.
- Hegel G.W., *Zasady filozofii prawa*, tłum. A. Landman, Warszawa 1969.
- Hobbes T., *Lewiatan*, tłum. C. Znamierowski, Warszawa 1954, 2005.



- Hoene-Wroński J., *Conduite coupable et condamnation propre du nommé Arson, suivies de sa confession*, Paris 1818, [on-line:] <https://books.google.fr/books?id=gRKZYbSNANcC&printsec=frontcover&vq=conduite+coupable+wronski&hl=pl#v=onepage&q=conduite%20coupable%20wronski&f=false>.
- Johnson P., *Historia świata XX wieku. Od Rewolucji Październikowej do Solidarności*, t. 2, tłum. A. Szostkiewicz, Warszawa 2009.
- Kant I., *Metafizyka moralności*, tłum. E. Nowak, Warszawa 2005.
- Kant I., *Pomysły do ujęcia historii powszechnej w aspekcie światowym*, przeł. I. Krońska, [w:] T. Kroński, *Kant*, Warszawa 1984.
- Kant I., *Rozprawy z filozofii historii*, red. M. Żelazny, Kęty 2006, *Antyk*.
- Kuehnelt-Leddihn E. von, *Ślepy tor*, tłum. M. Gawlik, Sadków 2007.
- Maistre J. de, *O rewolucji, suwerenności i konstytucji politycznej. Wybór pism*, red. J. Kloczkowski, A. Płonka, Kraków 2019.
- Marsz strzelców*, Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki, [on-line:] [https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Marsz_strzelcow_\(sl_i_muz_Wladyslaw_Ludwik_Anczyc\)/tekst](https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Marsz_strzelcow_(sl_i_muz_Wladyslaw_Ludwik_Anczyc)/tekst).
- Mickiewicz A., *Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie*, Paryż 1834.
- Miłosz C., *Wiersze wszystkie*, Kraków 2018.
- Neitzel S., Welzer H., *Żołnierze. Protokoły walk, zabijania i umierania*, tłum. V. Grotowicz, Warszawa 2014.
- Orwell G., *Eseje*, tłum. A. Husarska, Londyn 1985.
- Pertek J., *Od Reichsmarine do Bundesmarine 1918-1965*, Poznań 1966.
- Platon, *Kriton*, tłum. W. Witwicki, Warszawa 1984.
- Platon, *Państwo*, tłum. W. Witwicki, Warszawa 1958.
- Rodziewiczówna M., *Lato leśnych ludzi*, Warszawa 1920.
- Schopenhauer A., *Metafizyka życia i śmierci*, tłum. J. Marzęcki, Łódź 1995.
- Schopenhauer A., *W poszukiwaniu mądrości życia. Parerga i Paralipomena*, t. 2, tłum. J. Garewicz, Kęty 2004.
- Shelley M., *Frankenstein*, tłum. P. Łopatka, Kraków 2009.
- Sofokles, *Antygona*, tłum. K. Morawski, Lwów 1939.



STRESZCZENIE

Książka składa się z dwudziestu dziewięciu miniatur eseistycznych złożonych w *Dzieła pośmiertne (znalezione za życia)*. Tytuł nawiązuje do znanej maksymy: „Życie krótkie, sztuka długa, okazja ulotna, doświadczenie niebezpieczne, sąd niełatwy”, traktującej medycynę/sztukę/filozofię jako działalność człowieka, która przekracza pojedyncze ludzkie życie. Nieśmiertelność uzyskuje się przez kulturę – głosi znany slogan. Brawa są walutą, za którą oddajemy książki w promocyjnej cenie, a niekiedy całkiem za darmo. Wszystko to czynimy gwoli próżnej chwały, która mija po przysłowiowych piętnastu minutach. To i tak sporo, a właściwie wszystko, co można osiągnąć za życia. Opis *Dzieł pośmiertnych* można skrótkowo ująć pod dwoma tytułami życiowych znalezisk: *Wszystkie powody, aby się nie narodzić* i *Kazanie o nadziei*. Poszczególne tomy/rozdziały odnoszą się do ważkich zagadnień filozoficznych, którymi są: świadomość, tabu, nieskończoność, wątplenie, ewolucja, autentyczność, pieniądz, przyjaźń, wojna, przypadek, fatum, zło, nadzieja *etc.* Charakter książki nie jest funeralny, choć aura przemijania towarzyszy zarówno poszczególnym tekstom, jak i całości dzieła. Stylistyka obrana przez Autora pozwala z łatwością stwierdzić, że tekstu nie pisała AI. Korzysta on bowiem z rozmaitych form pisarskich, takich jak dialog, eksperyment, wywiad, przypowieść filozoficzna, kazanie.

Słowa kluczowe: tabu, nieskończoność, wątplenie, ewolucja, autentyczność, pieniądz, przyjaźń, wojna, przypadek, fatum, zło, nadzieja



SUMMARY

The book compiles twenty-nine short essays to form a collection of *Dziela pośmiertne (znalezione za życia)* [Posthumous Works (discovered during a lifetime)]. The title alludes to the well-known aphorism “Life is short, art long, opportunity fleeting, experience perilous, and judgment difficult,” which regards medicine/art/philosophy as human endeavour transcending the span of an individual’s life. Immortality is achieved through culture, as a familiar slogan proclaims. Applause serves as currency with which books are offered at a promotional price, and occasionally even for free. All of this is done in pursuit of vain glory which fades after the proverbial fifteen minutes. Yet, this is a significant, indeed the utmost, achievement attainable in life. The essence of the Posthumous Works can be succinctly encapsulated in the titles of two lifetime discoveries: *Wszystkie powody, aby się nie narodzić* [All the Reasons Not to Be Born] and *Kazanie o nadziei* [A Sermon on Hope]. The individual volumes address significant philosophical issues including consciousness, taboo, infinity, doubt, evolution, authenticity, money, friendship, war, chance, fate, evil, hope, *etc.* The character of the book is not funereal, although an aura of transience accompanies both the individual texts and the work as a whole. The stylistic approach chosen by the Author easily confirms that the text was not penned by AI, as he employs a variety of literary genres, such as dialogue, experiment, interview, philosophical parable, and sermon.

Keywords: taboo, infinity, doubt, evolution, authenticity, money, friendship, war, chance, fate, evil, hope



INDEKS OSOBOWY

- Anzelm z Canterbury, święty 96
Arson Pierre-Joseph 69-74
Arystoteles 25, 63, 153, 167
Arystyp z Cyreny 168
Aureliusz Augustyn z Hippony, święty
39, 168
- Bacon Francis 83
Baczyński Krzysztof Kamil 140
Balzac Honoré de 74
Bandera Stepan 25
Barańczak Stanisław 86
Barthes Roland 11
Bartula Piotr 79, 133, 179-180, 182
Baum Wilhelm 93
Bauman Zygmunt 156
Bazard Saint-Amand 59
Beckett Samuel 18
Bentham Jeremy 113
Berkeley George 167
Bloch Ernst 175
Bolesław I Chrobry 137
Borges Jorge Luis 98-99, 153
Borowski Tadeusz 174
Botul Jean-Baptiste 17
Brecht Bertolt 151
Breivik Anders 14, 109
Buchanan Patrick J. 107
- Cabet Étienne 60
Cagarajew 14
Campanella Tommaso 59
Cave Nick (właśc. Nicholas Edward
Cave) 158
Chądzyńska Zofia 159
Chomsky Noam 157
Cichowicz Augustyn 24
Cieszkowski August 76, 79, 140, 169
Cioran Emil 17
Clausewitz Carl von 24
Condorcet Nicolas de (właśc. Jean
Antoine Nicolas Caritat markiz
de Condorcet) 161
Conrad Joseph (właśc. Józef Teodor
Konrad Korzeniowski) 173
Cortázar Julio 159
Czarniecki Stefan 138
Czuj Jan 39
- D'Annunzio Gabriele Michele Raf-
faele Ugo 61
Davis Miles (właśc. Miles Dewey
Davis III) 159
Descartes René 17, 159, 169
Diogenes z Synopy 159, 167
Döblin Alfred 151
Dostojewski Fiodor 102, 173



- Eichmann Adolf 103, 123
 Eliot Thomas Stearns 175
 Enfantin Barthélemy-Prosper 59
 Engels Friedrich 128
 Epikur 166
 Eubulides z Miletu 99
- Ferreri Marco 31, 144
 Fiore Gioacchino da 57
 Fortuyn Pim 48
 Fourier Charles 16, 60
 Franciszek z Asyżu, święty 120, 151
 Fredro Aleksander 33
 Frentzel-Zagórska Janina 15
 Freud Sigmund 151
- Gandhi Mahatma 120, 151
 Garewicz Jan 46
 Gawlik Małgorzata 108
 Girard Filip zob. Girard Philippe de
 Girard Philippe de 70
 Goebbels Joseph 102
 Goethe Johann Wolfgang von 8, 25
 Golding William 14
 Gombrowicz Witold 153-154, 168
 Gordon Charlotte 107
 Göring Hermann 102
 Grechuta Marek 98, 172
 Grotowicz Viktor 32
 Guillotin Joseph Ignace 61
 Gutkowski Wojciech 60
- Hawking Stephen 157
 Hayek Friedrich August von 131
 Hegel Georg Wilhelm Friedrich 8, 75, 78, 130, 169, 180
 Heidegger Martin 166
 Heine Heinrich 152
- Heraklit z Efezu 167
 Herder Johann Gottfried 156
 Herzog Werner 47
 Hitler Adolf 43, 92, 102, 107, 120
 Hobbes Thomas 17, 25, 47, 51, 54-55, 66, 81, 151, 167, 173
 Hobbes Tomasz zob. Hobbes Thomas
 Hoene-Wroński Józef Maria 69-74
 Hume David 17, 128, 165
 Husarska Anna 64
- Ingarden Roman 166
- Jan III Sobieski 138
 Jaruzelski Wojciech 135-136, 138
 Joachim z Fiore zob. Fiore Gioacchino da
 Johnson Paul 15
 Joyce James 58
- Kamiński Henryk 131
 Kania Ireneusz 17
 Kant Immanuel 16-17, 20, 29, 66-67, 103, 124-126, 145, 152, 169
 Karloff Boris 108
 Karol I Habsburg 107
 Karol X Filip 70
 Kartezjusz zob. Descartes René
 Kästner Erich 151
 Kierkegaard Søren Aabye 17
 Kitano Takeshi 21-22
 Kloczkowski Jacek 19
 Koc Leon 24
 Kolbe Maksymilian Maria, święty 123
 Kołakowski Leszek 165
 Konfucjusz 120, 151
 Konopka Feliks 8



- Krońska Irena 66
 Kroński Tadeusz 66
 Kuehnelt-Leddihn Erik von 108
- Landman Adam 8
 Lao Tzu 120
 Legutko Ryszard 133
 Lei Pecz (anagram) Czepiel Anna
 98, 141
 Lem Stanisław 109
 Lenin Włodzimierz 120, 128, 151
 Lespinasse Jeanne Julie Éléonore de
 154
 Locke John 17
 Lombroso Cesare 49
 Lubomirski Jerzy 138
- Lopatka Paweł 106
- Machiavelli Niccolò 81, 85-86, 166
 Maistre Joseph de 19-20
 Makiawel zob. Machiavelli Niccolò
 Malewicz Kazimierz 26
 Malthus Thomas 15, 114
 Mann Heinrich 152
 Maradona Diego 66-67
 Marek Aureliusz Antoninus 170
 Marks Karol zob. Marx Karl
 Marx Karl 25, 60, 107-108, 127-128,
 131, 169
 Marzęcki Józef 17
 Mickiewicz Adam 46, 70, 139
 Mikołaj I Romanow 70
 Mill John Stuart 166
 Miłosz Czesław 48-49
 Mises Ludwig von 131
 Montaigne Michel de 144, 166
 Monteskiusz zob. Montesquieu
- Montesquieu (właśc. Charles Louis
 de Secondat) 19, 134
 Morawski Kazimierz 91
 More Thomas 59, 103
 Morelly Étienne-Gabriel 59
 Moro Aldo 136
 Morus Tomasz zob. More Thomas
- Nanke Czesław 86
 Napoleon I Bonaparte 70, 138
 Nawroczyński Bogdan 113
 Neitzel Sönke 32
 Newton Isaac 58
 Nietzsche Friedrich 166
 Nietzsche Fryderyk zob. Nietzsche
 Friedrich
 Nowak Ewa 16
 Ochab Maryna 17
 Ockham William 166
 Orwell George 64-66
 Orygenes 120
- Paczkowska-Łagowska Elżbieta 180-
 -181
 Parker Charlie (właśc. Charles Christo-
 pher Parker Jr.) 159
 Parmenides z Elei 145
 Pascal Blaise 17, 167
 Pertek Jerzy 89
 Piłsudski Józef 138
 Platon 17, 28, 30, 58, 63, 91, 120, 134,
 144, 149, 167
 Plotyn 120
 Płonka Arkadiusz 19
 Poręba Marcin 88
 Potocki Stanisław 138
 Przyłębska Julia 133
 Putin Władimir 21, 25



- Remarque Erich Maria 152
 Reymont Władysław 47
 Robespierre Maksymilian zob. Robespierre Maximilien Marie Isidore de
 Robespierre Maximilien Marie Isidore de 43, 92, 120, 151
 Rochefoucauld François de La 179
 Rodziewiczówna Maria 48
 Rousseau Jan Jakub zob. Rousseau Jean-Jacques
 Rousseau Jean-Jacques 13-14, 47, 64, 145, 150, 168, 173

 Sade Donatien Alphonse François de 144
 Saint-Simon Henri de (właśc. Claude Henri de Rouvroy) 58
 Sapicha Paweł 138
 Sartre Jean-Paul Charles Aymard 169
 Schmidt Tobiasz 61
 Schopenhauer Arthur 17, 46, 169, 180
 Schrödinger Erwin 12, 140
 Shakespeare William 82-83, 86, 147
 Shelley Mary 106
 Smith Adam 167
 Sofokles 91, 146
 Sokrates 91, 120, 136, 146, 151, 168
 Spengler Oswald 168
 Spinoza Baruch 17
 Stalin Józef 43
 Stefan Batory 138
 Surniak Paulina 107
 Szekspir William zob. Shakespeare William
 Szostkiewicz Adam 15

 Tarski Alfred 168
 Thoreau Henry David 51, 170
 Tomasz z Akwinu, święty 169
 Trentowski Bronisław Ferdynand 140

 Veblen Thorstein 15
 Voltaire (właśc. François Marie Arouet) 17

 Wajda Andrzej 109
 Waluga Grażyna 107
 Weil Simone 97, 168
 Welzer Harald 32
 Whale James 108
 Whitehead Alfred North 150
 Wildstein Bronisław 133
 Witkiewicz Stanisław Ignacy 98, 159, 168
 Wittgenstein Ludwig 88, 91-92
 Witwicki Władysław 28, 91
 Wolter zob. Voltaire
 Wozniak Steve 157

 Zenon z Elci 95
 Znamierowski Czesław 25, 54
 Zweig Stefan 152
 Zygmunt I Stary 138
 Zygmunt III Waza 138
 Zyta Burbon-Parmeńska 107

 Żelazny Mirosław 67
 Żeleński-Boy Tadeusz 159
 Żółkiewski Stanisław 137-138

Książka Piotra Bartuli *Dzieła pośmiertne (znalezione za życia)* składa się z dwudziestu dziewięciu miniatur eseistycznych. Tytuł nawiązuje do znanej maksymy: „Życie krótkie, sztuka długa, okazja ulotna, doświadczenie niebezpieczne, sąd niełatwy”, traktującej medycynę/sztukę/filozofię jako działalność człowieka, która przekracza pojedyncze ludzkie życie. Nieśmiertelność uzyskuje się przez kulturę – głosi znany slogan. Brawa są walutą, za którą oddajemy książki w promocyjnej cenie, a niekiedy całkiem za darmo. Wszystko to czynimy gwoli próżnej chwały, która mija po przysłowiowych piętnastu minutach. To i tak sporo, a właściwie wszystko, co można osiągnąć za życia. Opis *Dzieł pośmiertnych* można skrótowo ująć za pomocą dwóch tytułów życiowych znalezisk: *Wszystkie powody, aby się nie narodzić* i *Kazanie o nadziei*. Poszczególne tomy/rozdziały odnoszą się do ważkich zagadnień filozoficznych, którymi są: świadomość, tabu, nieskończoność, wątplenie, ewolucja, autentyczność, pieniądź, przyjaźń, wojna, przypadek, fatum, zło, nadzieja etc. Charakter książki nie jest funeralny, choć aura przemijania towarzyszy zarówno poszczególnym tekstom, jak i całości dzieła. Stylistyka obrana przez Autora pozwala z łatwością stwierdzić, że tekstu nie pisała AI. Korzysta on bowiem z rozmaitych form pisarskich, takich jak dialog, eksperyment, wywiad, przypowieść filozoficzna, kazanie.



Piotr Bartula – prof. UJ, pracownik naukowy Zakładu Filozofii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, eseista. Twórca tzw. testamentowej teorii sprawiedliwości. Autor książek: *Kara śmierci – powracający dylemat*, *August Cieszkowski redivivus*, *Liberalizm u kresu historii*, *Dzieła zebrane*, *Aspóteczne „my”*. Najczęściej uczęszczane przez autora miejsca: Uniwersytet i jazz club.

ISBN 978-83-8368-067-5



<https://akademicka.pl>